

Prorocza animacja „I, Pet Goat II” – 2

30 lipca 2022

Oglądamy przekaz w mediach „głównego rynsztoku”, oglądamy wypowiedzi „czołowych polityków” i wreszcie oglądamy przemowy polityków europejskich oraz światowych. I im więcej stykamy się z „ich” wypowiedziami, tym bardziej rozumiemy, że to jakiś „totalny bełkot”. Coraz wyraźniej rozumiemy, że ci ludzie kłamią, zaprzeczają sami sobie, zdradzają własne narody, są niczym „szmaciane laleczki” w „teatrzyku” dla gawiedzi.

Pytanie: „dlaczego tak postępują” jest całkowicie zbyteczne, gdyż mamy do czynienia z osobami, które po pierwsze „sprzedały się” za dojście do „koryta władzy”. Następnie wyzbyły się wszelkiego honoru, godności i jakiegokolwiek przywiązania do prawdy, stali się „patologicznymi kłamcami”. Ci na wyższych poziomach „zaprzędania” weszli również w konszachty z samym diabłem. Dlatego osobiście nie dziwię się, gdy oglądam pewnych tak zwanych „polskich” polityków, czy pewnych „światowych” polityków, gdyż patrząc na nich widzę jedynie „narzędzia” w dłoniach, które nimi sterują. Oczywiście istnieją również prawi i honorowi politycy, oddani sprawom własnej Ojczyzny i własnego Narodu. Tych jednak jest niewiele, dlatego z tą większą uwagą ich „wyławiamy” i wspierajmy. Tyle tytułem wstępu, czas na dalszą kontynuację analizy „proroczej” animacji.



[Poprzednio zakończyliśmy w momencie wyburzania wież World Trade Center.](#) I właśnie od tego momentu pojawia się łódź z „jakimś” człowiekiem, który w niej stoi. Aczkolwiek, jeszcze nic konkretnego autor animacji w kwestii owego „podróżnika”, nam nie ujawnia. Do niego jeszcze wrócimy. Następnie pojawia się Osama Bin Laden, rzekomy „mózg operacji” zamachów z 11

września 2001 roku, na WTC.

Postać Osamy Bin Ladena żyje, a przecież oficjalna wersja mówiła, że został zlikwidowany. Oczywiście nie było na to żadnych dowodów, a zdjęcia opublikowane przez rząd USA, szybko okazały się fałszywkami. No ale cóż, czy ktoś dziś o tym pamięta? Bin Laden nosi mundur, do tego na prawej piersi widnieje emblemat CIA. Wielu niezależnych obserwatorów mówiło wprost, że Bin Laden to tajny agent CIA.

Ponad to Bin Laden ma czarne skrzydła, co symbolizuje „upadłego anioła” a zatem diabła. Można szybko wyciągnąć wniosek że podobnie jak Bush czy Obama, również sam Bin Laden to tylko „aktor w teatrze”. Ale czy jest opętany przez „upadłego anioła”? Kwestia otwarta. Później pojawia się rafineria, może ropy i błyskawice. Wszystko to jednoznacznie zwiastuje nadchodzącą wojnę o ten surowiec.

Kolejna odsłona to Statua Wolności, która zostaje uszkodzona, odpada od niej potężny element. To zwiastuje zamach, a że Statua podświetlona została snopem światła o kształcie Gwiazdy Dawida, to można wyciągnąć wniosek, że za zamachem stać będą tajne służby Izraela. A wszystko po to aby wciągnąć USA w wojnę na Bliskim Wschodzie, która od wielu lat skrzętnie jest przygotowywana i konstruowana.

Później następuje dziwna sekwencja obrazów, trudno je interpretować, a mam na myśli płód, który obserwowany jest wnikliwie przez „zewnętrzne oko”. Nie można nie zauważyć również węża, który symbolizuje zło. W mojej opinii, chodzi tutaj o kontrolowanie człowieka już od momentu poczęcia.

To wszystko się już dzieje, na naszych oczach poddają eugenicę, narody całego globu, w tym także i naród Polski. Czymże innym jest wstrzykiwanie człowiekowi preparatu na COVID-19, który nadal znajduje się w fazie eksperymentu medycznego, czymże to nie jest, jak właśnie „szatańską eugeniką”!

I wreszcie docieramy do momentu, w którym ponownie pojawia się łódka, tym razem jednak widzimy już, że zwieńczona ona jest symbolem Anubisa, egipskiego boga śmierci. Łódka przewozi „coś” co wygląda na człowieka, ale jeszcze nie w pełni przebudzonego. Jest to Antychryst.

Antychryst ma zamknięte oczy, jak gdyby jeszcze potrzebował czasu, jak gdyby jeszcze się kształtował fizycznie. Natomiast „duch Antychrysta” już działa. Spójrzcie na sytuację w której postać na łódce ma zamknięte oczy, ale posiada „trzecie oko” na środku czoła. Z tego „trzeciego oka” wychodzi telewizor a w nim przedstawiona zostaje twarz niczym „bestii”, która dręczy swoich odbiorców.

Należy zauważyć, że „duch Antychrysta” działa po przez ludzi wpływowych. Powyższa twarz symbolizuje zatem ludzi bardzo bogatych, złote zęby, złoty kołczyk, srebrna broda oraz srebrne brwi. Wszystko to jest jednoznaczne. Następnie oglądamy scenę ataku zaawansowanych samolotów bojowych w kształcie trójkąta, co wskazuje na amerykańskie bombowce B-2 Spirit. Atak dosięga meczetu, być może chodzi o meczet Al-Aksa.

Z uszkodzonej kopuły meczetu wylatują kruki, które od zawsze i w wielu kulturach symbolizowały wojnę, śmierć i zarazę. Po czym momentalnie przenosimy się do sekwencji w której ukazany zostaje nam biały motyl, symbol czystości i czystej duszy. Motyl ten siada na palcu wskazującym jeszcze nieprzebudzonego w pełni Antychrysta, po czym natychmiast zostaje spalony. Zatem upadek moralny i szerzenie się wszelkiej deprawacji.

Później pojawia się niezwykle tajemnicza scena, którą można rozumieć jako wybuch bomby atomowej i pojawienie się „grzyba atomowego”. Na obrazie widzimy również mumię, która spoczywa na kolanach płaczącej Kobiety. Być może jest to Maryja. Zatem czy to oznacza, że Egipt zostanie zniszczony przez bombę atomową?

Kolejna odsłona to ukazanie widzowi bezmyślnej istoty, która przypomina wręcz robota. Ta bezwolna istota trzyma broń, ten człowiek z tak mocno wypranym mózgiem, że przypomina maszynę, wiernie walczy za swoich panów. Warto odnotować, że postać obok rozwiązuje supeł, tak jak gdyby uwalniała tę istotę do działania. Dodatkowo postać obok na ramieniu posiada tatuaż czaszki i piszczeli, co ponownie wskazuje na masonerię. W tym momencie przypomina mi się to, co działo się w Rwandzie, w 1994 roku, gdzie jak gdyby za „naciśnięciem magicznego” przycisku rozpoczęło się ludobójstwo.

Kolejna scena to sierp i młot, oraz tonący człowiek. Sierp i młot symbolizują Rosję. Natomiast sama dziwna ciecz, koloru żółtawego, może oznaczać, że Rosja zostanie zaatakowana bronią biologiczną.

I wreszcie fragment zapowiadający totalną wojnę. A zatem naszym oczom ukazuje się chiński symbol Yin i Yang. Widzimy czołgi oraz dziewczynę z białą flagą i tygrysem na plecach dziewczyny. A teraz Spójrzcie na ten moment powyżej opisany (czołgi i dziewczyna z białą flagą).

Jest tutaj coś jeszcze, otóż nadchodzi śmierć z za pleców dziewczyny, która odwracając się, ukazuje nam swoją twarz. Na jej prawym policzku widnieje przekreślony symbol, czyli sprzeciw używaniu broni atomowej. Natomiast na jej lewym policzku widnieje serce, a zatem miłość. Czy może to oznaczać, że w pewnym momencie Chiny się poddadzą, ale będzie już za późno, ponieważ śmierć jest już na miejscu i przyszła odebrać co swoje?

Kolejne co możemy dostrzec to ponownie postać Antychrysta, który potrafi się konwulsyjnie poruszać, ale nie jest jeszcze przebudzony. Ważny jest motyw, że Antychryst nadchodzi równolegle z dziejącymi się wydarzeniami na świecie. W mojej opinii musi wydarzyć się jeszcze jedna rzecz, która nie została ujęta w filmie, a która musi się wydarzyć aby Antychryst mógł w pełni i bez „obaw” ujawnić się światu.

„Matka Boża powiedziała mi, że czasy są bardzo trudne. Jak mówiłem w Amazonii, teraz powtarzam wam. To co jeszcze na trochę powstrzymuje zło, jest przy życiu. To papież Benedykt. Lecz gdy papież Benedykt umrze... biedna ludzkość! Mogę to powiedzieć z całą szczerością. Gdy papież Benedykt odejdzie... biedny Kościół i biedna ludzkość!” – słowa wypowiedziane przez Edsona Glaubera, wizjonera z Itapirangi, podczas objawień 16 lutego 2018 roku w Vigolo (Bergamo). W mojej opinii Papież Benedykt XVI, powstrzymuje pełne ujawnienie się Antychrysta. Natomiast wszystko, co dzieje się dookoła, systematycznie i konsekwentnie ustawia świat pod przyjście wcielonego zła. Zatem ważnym jest aby zrozumieć, że globalny kryzys i pożoga wojenna staną się fundamentem dla chwalebego ujawnienia się Antychrysta. Co de facto stanowi motyw przewodni animacji „I, pet goat II”.

Co dalej? Dalej do tej łodzi same wpadają ryby, zatem symbol chrześcijan. Czyli wielu chrześcijan zostanie zwiedzionych i umrze pod stopami Antychrysta. Chwile wcześniej dobitnie ukazane zostaje naszym oczom, że owa postać na łodzi posiada czarną aureolę, co interpretuje jako kolejny znak iż mamy do czynienia z Antychrystem.

Następnie ukazuje się nam obraz wieży uwieńczony krzyżem, co kieruje nasz wzrok ku Kościołowi Rzymsko Katolickiemu, do samego Watykanu. Jest to trudny moment, ponieważ zawiera wiele symboli i ogrom przesłania. Widzimy również dłoń, która pojawia się w chmurach a która oświeśla wnętrze wieży. Może to oznaczać Boską interwencję i ujawnienie wszystkich kłamstw i nieprawidłowości, jakie „zagnieździły” się w Kościele.

A teraz chciałem przytoczyć interpretację Piotra NVS, w kwestii powyższej: „Kadry o papieżu Benedykcie XVI, który został uwięziony w wieży. Zwróćcie uwagę, iż jest ona penisem leżącego mężczyzny, a papież ma kobiece piersi i krew w kroczu, co nawiązuje do utraty dziewictwa, czyli wprost do dzieci. Innymi słowy, masoneria zmusiła papieża do abdykacji i zamknęła w areszcie domowym, szantażując go, że jeśli tego nie

zrobi i nie ustąpi miejsca ich człowiekowi, to oni ujawnią wszystkie, absolutnie wszystkie skandale seksualne księży, w tym te najgorsze, to jest pedofilskie i homoseksualne. Skala tego procederu jest tak ogromna (tak zwana »lawendowa mafia«), że gdyby to zrobili, to Kościół Katolicki natychmiast by upadł. Papież Benedykt poprzez swoją abdykację »kupił nam trochę czasu«, co nie zmienia faktu, że oni i tak te wszystkie fakty ujawnią niebawem opinii publicznej, aby zadać śmiertelny cios katolicyzmowi. Tak to właśnie rozegrali, przez 100 lat wciskali nam dewiantów do seminariów, prowadzili i wspierali ich, mając na nich haki, teczki i całe dossier, a teraz ich »wszem i wobec« zdemaskują i nikt nie będzie wnikał w to, że to tylko kilkaset (promił stanu kapłańskiego) zgniłych jaj w sutannach, podrzuconych nam celowo i z premedytacją przez masonów, gdyż cały świat natychmiast postawi znak równości pomiędzy seksualnymi zbrodniecami, a wszystkimi kapłanami i zacznie się palenie kościołów, linczowanie wszystkich księży i zakonników. Tak, iż Chrześcijanie (Katolicy) przestaną się przyznawać do swojej wiary, aby nie być posądzonymi o sprzyjanie dewiantom i zbrodniarzom seksualnymi. Tak oto, wielki ucisk dla Chrześcijan jest już »w drzwiach«."

Kolejna scena to pojawienie się Antychrysta, które to pojawienie się czy też ujawnienie, niszczy dotychczasowy porządek rzeczy. Całe zastępy urzędników w garniturach i krawatach (na usługach zła, bardziej lub mniej świadomie), rozpływają się niczym dym, wobec nowej siły, to jest Antychrysta. Można napisać, że wykonali już swoje zadanie i znaczna część z nich nie będzie już potrzebna.

Dalej widzimy postać, która całkowicie wyniszczona psychicznie przez telewizor, przez ogólne „pranie mózgu”, powstaje z ziemi i udaje się całkowicie ubezwłasnowolniona przed siebie, być może na wezwanie Antychrysta. Śmierć gra przysłowiowego marsza, czyli żniwo jest ogromne, a ilość zniszczenia na planecie poraża. Następnie pojawia się postać odziana w biel, aczkolwiek tutaj zastanowiłbym się czy to aby nie jest

„fałszywy prorok”.

Kolejne sceny to tancerz, który co chwila zmienia maski a ważnym jest to, aby zaznaczyć, że tańczy on w więzieniu. Tancerz symbolizuje różne religie świata, a fakt, że znajduje się w klatce, która powoli się zawala, oznacza, że wkrótce już te religie nie będą potrzebne, a ludzie będą musieli ostatecznie wybrać Chrystusa albo Antychrysta.

Interesujące jest to, że tancerz tańczy blisko palącego się ognia a taki sam ogień stworzył Antychrysta. Taki sam ogień płonie wewnątrz Antychrysta. Zatem można wysnuć wniosek, że złudne religie świata są bardziej lub mniej skażone przez zło, a co za tym idzie, w większym lub mniejszym stopniu ich wypaczenie ma swoje źródło w piekle. Gdy czas się wypełni, i Antychryst nadejdzie, zwodnicze oddziaływanie „zgubnych religii”, będzie już całkowicie zbyteczne, to też ludzkość wszystkich narodów i religii, będzie musiała ostatecznie wybrać Chrystusa albo Antychrysta.

Kolejna scena to już ukazanie naszym oczom pyska samego diabła, spod którego wypływa łódź z Antychrystem. Zatem diabeł jest jego „patronem”. I w tym momencie Antychryst otwiera oczy, jest w pełni przebudzony, ujawniony i może rozpocząć czas wielkiego ucisku chrześcijan. Bardzo ważnym jest także motyw nawiązujący do samego początku filmu. Otóż dookoła płynącej łodzi pojawiają się kwiaty lotosu, zatem symbol czegoś boskiego, symbol nowego początku (nowej ery).

Taki sam kwiat powstaje z upuszczonego jabłka, które turla się i zatrzymuje na stopie Obamy. Pęka na pół, i z nasienia, czarnego nasienia tworzy się kwiat lotosu. Obama to widzi, rozumie, i nawet jego to przeraża. Zatem ewidentnie nasieniem tym jest nasienie z którego pocznie się Antychryst o czym pisaliśmy w części II, a co zostaje domknięte klamrą tutaj. Spójrzcie na kwiat lotosu z początku filmu...

Kolejne kadry to kadry nawiązujące bezpośrednio do katedry

Notre-Dame. A pisząc konkretnie, do jej zniszczenia. Spójrzcie na kadr z animacji a następnie interpretację Piotra NVS w tej materii.

„To była katedra Notre-Dame. Zobaczcie, jak w momencie, gdy Antychryst przepływa obok niej, a ryby (symbol wyznawców Jezusa Chrystusa) padają mu do stóp, to w jego oczach pojawia się odbicie pożaru, a katedra właśnie płonęła, a nie waliła się w gruzy. Ponadto, jej 1 wieża upadała w rzeczywistości tak, jak w bajce. Jeśli masoni nie mają wehikułu czasu, to zaplanowali nawet takie detale. I najważniejsze, gdy «antek» przepływa obok niej, to z jego czoła znika korona cierniowa, a gdzie był przechowywany jej oryginał w postaci relikwii? No właśnie w tej katedrze. Tylko dzięki Opatrzności Bożej i ofiarności francuskich strażaków udało się ją wtedy uratować z płomieni. Przeczytajcie napisy, które odbijają się w oczach leżącego dziecka, to jest tego, które ma mózg »wyprany« przez telewizor. To globalny krach finansowy skorelowany w czasie z wojną na Bliskim Wschodzie. Oprócz monety upadek USA zapowiada jeszcze poszarpany sztandar tego państwa na początku filmu oraz zamach terrorystyczny na Statuę Wolności. W jej koronie są tarasy widokowe dla turystów, a więc pewnie zginą ludzie, być może jakaś szkolna wycieczka. Wina zostanie zwalona na Iran i naród amerykański zażąda od kongresu i prezydenta perskiej krwi. To będzie »operacja fałszywej flagi«, za którą będzie stał izraelski Mossad, aby wciągnąć USA do wojny z Arabami. Spójrzcie na światło, które oświeca tę statwę – układa się ono w kształt gwiazdy Dawida”.

Scena końcowa to deszcz meteorytów od strony słońca, w kierunku naszej planety. Zatem zjawiska kosmiczne, które mają się dziać w czasie wielkiego ucisku. Sama natura zbuntuje się przeciwko Antychrystowi. Natomiast interesujące jest to, że w oddali widzimy trzy piramidy. „Coś” nadlatującego od strony słońca w pewnym momencie uderza w wierzchołek największej z piramid, niszcząc go oraz całą piramidę.

Interpretować możemy to jako zniszczenie „ukrytej ziemskiej

władzy". Zniszczenie „ukrytego rządu światowego”, który przygotowywał drogę dla Antychrysta. W dalszej interpretacji możemy domniemywać, że zniszczony zostanie sam Antychryst. To nie wynika z animacji, ale takie rozumowanie możemy podjąć opierając się na przekazie z „Biblii”.

Koniec

Źródło (pełna wersja): Globalne-Archiwum.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja dwóch wpisów: WolneMedia.net